

Koncentracja wojsk Izraela nad Kanałem

Wzdłuż całej linii przerwania ognia nad Kanałem Sueskim nadal panuje spokój, natomiast na terenach arabskich okupowanych przez Izrael zanotowano walki między komandosami palestyńskimi, a oddziałami izraelskimi.

Opublikowany w Bejrucie wspólny komunikat Ludowego Frontu Wyzwolenia Palestyny i organizacji el'Saika informuje, że w czasie operacji przeprowadzonych w czwartek przez bojowników obydwu organizacji w pobliżu kibucu Kazrait, 12 żołnierzy izraelskich zostało zabitych. Komandosi palestyńscy zaatakowali zmotoryzowany patrol izraelski składający się z dwóch pojazdów pancernych. Obydwa pojazdy zostały całkowicie zniszczone a znajdujący się w nich żołnierze zabici. Komunikat stwierdza, że po stronie palestyńskiej nie zanotowano żadnych strat.

Kairski dziennik „Al Ahram” zamieścił artykuł swego naczelnego redaktora Hejkala, który powołując się na dane zachodnie pisze, że Izrael zgromadził na wschodnim brzegu Kanału Sueskiego znaczne siły. Składają się one z dwóch dywizji zmotoryzowanych w liczbie 35 tys. żołnierzy, dywizji pancernej (400 czołgów), brygady desantowej (70 helikopterów i 3 tys. spadochroniarzy), 100 bombowców i myśliwców oraz od 800 do 1000 ciężkich dział. Autor artykułu stwierdza, że na Półwyspie Synajskim znajdują się prawie wszystkie izraelskie siły zbrojne. (PAP)

ZBoWiD-owcy wytyczyli program działania

W sali Izby Rzemieślniczej w Poznaniu odbyło się wczoraj plenarne posiedzenie Zarządu Okręgu Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. W obradach, których celem było omówienie działalności Zarządu Okręgu ZBoWiD w ubiegłym roku i przyjęcie planu pracy na rok bieżący, brał udział m. in. sekretarz generalny ZG ZBoWiD — Kazimierz Rusinek, sekretarz ZG ZBoWiD — Józef Szkuta i zastępca kierownika Wydziału Propagandy i Kultury KW PZPR — Marian Cegła. Referat wprowadzający do dyskusji wygłosił prezes ZG ZBoWiD — Henryk Mazur. Ponadto zebrani wysłuchali informacji z przebiegu plenarnego posiedzenia ZG ZBoWiD, które odbyło się 1 bm.

W toku obrad stwierdzono, że w ub. roku wielkopolska organizacja ZBoWiD, która w tym czasie zwiększyła się o 4657 członków i skupia obecnie blisko 32000 osób, brała znaczny udział w realizacji programu FJN, m. in. prowadząc ożywioną działalność wychowawczo-propagandową. W ub. roku do końca sierpnia zorganizowano 38 seminariów, 280 odczytów, 729 pogadanek, 895 spotkań w szkołach, 217 — w młodzieżowych koloniach letnich, a 152 — w zakładach pracy. Przy pomocy tych form utrwalono w szerokich kręgach społeczeństwa uczucia patriotyczne i internacjonalistyczne.

Wytyczając program działania na najbliższy okres za pod-

GWIAZDOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
SOBOTA
13
MARCA
1971

Wydanie A
Rok wyd. XXVII
Nr 61 (8414)
Cena 50 gr

W USA

Sprzeciw społeczeństwa i aprobata monopoli dla wojny w Wietnamie

Na Półwyspie Indochińskim nie ustają walki. Rzecznik dowództwa wojskowego USA podał w piątek, że w Laosie i na południowowietnamskich terenach przygranicznych partyzanci zestrzelili 6 dalszych śmigłowców amerykańskich. Trzy z nich partyzanci laotańscy stracili w czwartek w południowej części kraju. Bombowce strategiczne „B-52” kontynuują zmasowane bombardowania Laosu. Każdego dnia zrzucają one od 1500 do 1800 ton bomb.

Korespondent Reutera donosi z bazy wsparcia ogniowego Dong La w Laosie, że wojska sajsjońskie wycofały się w piątek z najdalej wysuniętej w tym kraju kluczowej bazy ogniowej, leżącej 5 km na południowy wschód od Sepone.

Jak wiadomo, sekretarz obrony USA, Laird, starając się uzasadnić przed Kongresem olbrzymi budżet Pentagonu, posługując się znowu oklepanymi twierdzeniami o rzekomym zagrożeniu Stanów Zjednoczo-

nym oraz ich sojuszników ze strony wschodu. Budżet wojskowy Pentagonu wynosi 80 miliardów dolarów. Laird i inni oficjalni rzecznicy polityki Pentagonu domagają się niezwłocznego zaaprobowania tego budżetu przez Kongres.

Ta kampania wywołuje jednak krytykę szeregu członków Kongresu. Senator Symington podkreślił z ubolewaniem, że domaganie się ogromnego budżetu wojskowego połączone z przestrogią o rzekomym strasliwym zagrożeniu kraju, to dziś charakterystyczne cechy „waszyngtońskiej wiosny”. Zdaniem senatora podatnik amerykański ponosi wiele miliardowe koszty dodatkowych zbrojeń niepotrzebnych dla bezpieczeństwa USA.

Tymczasem „Washington Post” stwierdza, że to, co jest ogromnym ciężarem dla podatnika amerykańskiego, oznacza wielomiliardowe zyski dla przemysłu zbrojeniowego USA. Według danych oficjalnych, przeciętna norma zysku po opłaceniu podatków wynosiła np. w roku ubiegłym 56,1 procent dla 146 dostawców Pentagonu, którzy wykonywali jego zamówienia na sumę 4,3 miliarda dolarów. W niektórych wypadkach te zyski sięgały od 60 procent do 240 procent.

Po długiej zwłoce departament stanu ostatecznie potwierdził, że szereg amerykańskich towarzystw otrzymało już koncesję na poszukiwanie i eksploatację „wielce obiecujących” jak to określono — złóż ropy naftowej u wybrzeży Indochin.

To oświadczenie departamentu stanu miało na celu uspokojenie amerykańskiej opinii publicznej obawiającej się, że agresja USA w Azji połud-

niowo-wschodniej jest kontynuowana w znacznym stopniu w interesie potężnych monopolu naftowych. Jak stwierdza AP, monopole te dają do utrzymania „zaprzysiężonego rządu w Wietnamie Południowym”. Zaniepokojenie wzmożło się jeszcze bardziej w wyniku tego, że oficjalnie Waszyngton bronił się przed uchYLENIEM RABKA tajemnicy, otaczającej zainteresowanie towarzystw naftowych Indochinami.

Do Kongresu USA napływa codziennie lawina listów, których autorzy wyrażają obawy, iż USA kierując się interesami monopolu naftowych, ugrzęźną bez reszty w wojnie wietnamskiej.

ANTYWOJENNA ORGANIZACJA W WİETNAMIE PŁD.

Agencja Wyzwolenie informuje, że w Wietnamie Południowym powstała w tych dniach nowa organizacja antywojenna „Ruch Młodych Wietnamczyków” wymierzona przeciwko wojnie i powszechnej mobilizacji. Organizację powołano do życia w związku z coraz silniejszym ruchem antyamerykańskim oraz przeciwko powoływaniu do armii mieszkańców południowowietnamskich miast. (PAP)

Z udziałem Edwarda Gierka

Trwają obrady warszawskiej organizacji partyjnej

W Warszawie rozpoczęły się wczoraj dwudniowe obrady XIII Warszawskiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR. Ponad 122 tys. członków i kandydatów stołecznej organizacji partyjnej reprezentowanych jest na konferencji przez 431 delegatów. Przybyli także czołowi aktywiści społeczni, gospodarze, związkowcy. Na konferencji przybył I sekretarz KC PZPR — Edward Gierk.

Referat Egzekutywy omawiający zasadnicze zadania warszawskiej organizacji w świetle wskazań VII i VIII Plenum KC PZPR, wygłosił zastępca członka Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR — Józef Kępa. Podkreślając rolę partii w podejmowaniu i realizowaniu decyzji politycznych i gospodarczych w naszym kraju, I sekretarz KW mówił o ogromnym znaczeniu społecznej i produkcyjnej aktywności ludzi pracy, bez czego żadna decyzja, żadne postanowienie nie ma szans pełnej i właściwej realizacji. Właśnie aktywność społeczeństwa stolicy była w minionej kadencji ważnym źródłem wzrostu produkcji przemysłowej, realizacji zadań budownictwa. Swym codziennym wysiłkiem ludzie pracy dobrze służyli swemu miastu i całemu krajowi. Dojrzałość klasy robotniczej i społeczeństwa warszawskiego, wysokie po-

czucie odpowiedzialności za losy kraju — także w przyszłości będą podstawą, na której opierać się będzie cały program działania warszawskiej organizacji partyjnej — podkreślił J. Kępa.

Następnie zabrał głos przewodniczący Prezydium St. RN — Jerzy Majewski przedstawiając główne problemy rozwoju gospodarczego stolicy w latach 1971—1972. Powiedział on m. in., że w tym czasie realizowane będą wielkie osiedla rozpoczęte w latach poprzednich, dzięki czemu 900 tys. rodzin otrzyma nowe mieszkania w bieżącym planie 5-letnim. Ostatecznie ukształtowane zostanie centrum stolicy w zachodnim rejonie Pałacu Kultury i Nauki. Oprócz budowy centralnego dworca kolejowego proponuje się tam lokalizację dworca LOT, kilku hoteli, zespołu obiektów gastronomicznych i handlowych. J. Majewski mówił też o zamierzeniach w dziedzinie rozwoju usług, usprawnieniu kontaktu obywateli — urząd lepszym, zaspokajaniu potrzeb mieszkańców stolicy. (PAP)

W. Kruczek w Łodzi

Zadania związków zawodowych w realizacji uchwał VIII Plenum KC PZPR i XXI Plenum CRZZ były tematem obrad plenarnego posiedzenia WKZZ w Łodzi. Uczestniczył w nich członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ — Władysław Kruczek, oraz przedstawiciele miasta i województwa.

Punktem wyjścia do dyskusji był referat przewodniczącej WKZZ — Anny Mroczkowskiej. Zebrani wiele uwagi poświęcili doskonaleniu metod i stylu pracy organizacji związkowych w zakładach produkcyjnych, ich roli w urzeczywistnianiu wniosków zalogów zwłaszcza tych, które bardzo często można załatwić nie czekając na odgórne decyzje. (PAP)

Posiedzenie polskich ekspertów naukowych

Pod przewodnictwem prof. Jana Kaczmarskiego — przewodniczącego KNIiT odbyła się w Warszawie narada ekspertów poświęcona ocenie kierunków rozwoju nauki i techniki do 1975 r. i w dalszej perspektywie.

Podczas narady wyłoniono 5 grup ekspertów, z których jedna zajmie się opracowaniem ogólnych założeń strategicznych rozwoju nauki i techniki w naszym kraju. Pozostałe 4 grupy pracować będą nad kierunkami rozwoju nauki i techniki w poszczególnych, wyodrębnionych dziedzinach.

Ustalono również zasady pracy ekspertów i sposoby wyko-



CAF — fot. Ukłejewski

Sopot ponownie w zimowej szacie

Sukces wyborczy Indiry Gandhi

Kongres Indiry Gandhi podał w piątek śmiało ku zwycięstwu dwóch trzecich foteli w nowym parlamencie, gromiąc po drodze front prawicowy w jego głównym bastionie — prowincji Majsur — pisze korespondent PAP, red. Ryszard Piekarowicz.

Pośród 416 miejsc w 521 osobowej izbie niższej parlamentu (Lok Sabha) rozstrzygniętych do piątku wieczór, Kongres zdobył 315, front prawicowy 45 (w tym Jana Sangh 21, Syndikat 15, Swatantra 6, a zjednoczeni socjaliści 3). Komunistyczna Partia Indii 15, komuniści — marksiści 5, ludowi socjaliści 1, a niezależni i partie regionalne 35.

W Majsurze, gdzie rządzi konserwatywny syndykat, Kongres zdobył wszystkie 23 mandaty do parlamentu centralnego dotychczas rozstrzygnięte i prowadzi w 4 pozostałych okręgach. W Delhi Kongres odebrał 6 mandatów szowinistycznej Jana Sangh. Prawdziwym cmentarzem frontu prawicowego stała się jednak rodzina prowincji Indiry Gandhi, Uttar Pradesh na Nizinie Gangesu. Kongresowi przypadły tam w udziale aż 73 spośród 85 foteli. Z pozostałych partii KPI zdobyła 4 mandaty, natomiast Jana Sangh 3, a syndykat tylko 1. (PAP)

Wypowiedź E. Kennedy'ego

Senator Edward Kennedy na czwartkowej konferencji prasowej w San Francisco oświadczył, że mimo oficjalnych optymistycznych informacji o przebiegu operacji w Indochinach, żywi głębokie wątpliwości, czy „Stany Zjednoczone zdołają wycofać się z Wietnamu na drodze rozszerzenia działań wojennych w Laosie i Kambodży”.

Nie widzę końca wojny w najbliższej przyszłości — podkreślił senator — i nie sądzę, aby wyjście z sytuacji znajdowało się w wojnie w Kambodży i Laosie.

Najemnicy

grożą Jemenowi Płd.

Jak oświadczył minister obrony Jemenowi Południowemu Ali Naser Mohammed obcy najemnicy grupują się wzdłuż północno-zachodniej granicy kraju, aby stamtąd prowadzić akty sabotażu i konspirować. Sytuacja ta, zdaniem mi-

nistra, stanowi część planów imperialistycznych służb wywiadowczych, które starają się zorganizować siły wrogie rządowi Jemenu Południowego.

Rozmowy w sprawie przepustek

Burmistrz Berlina Zachodniego Klaus Schuetz, wypowiadając się

PAP RADIO INF. WE TEL EFONEM
RADIO INF. WE TEL EFONEM PAP
INF. WE TEL EFONEM PAP
TEL. CEN. A. A. RADIO INF.
PAP RADIO INF. WE TEL EFONEM PAP

wczoraj wobec dziennikarzy na temat ostatniej rundy rozmów, określił perspektywę uregulowania sprawy wizyt w czasie świąt Wielkanocy jako korzystną.

Gielda turystycznych atrakcji

W Berlinie Zachodnim, odbywa się V Międzynarodowa Gielda Tu-

rystyczna, w której po raz pierwszy bierze udział Polska. Otwarcia imprezy dokonał burmistrz — szef rządu Berlina Zachodniego Klaus Schuetz. Równolegle zorganizowano wystawę demonstrującą możliwości turystyki i sprzętu służącego tym celom. Znajduje się tu oryginalne stoisko „Orbisu” ozdobione licznymi kolorowymi diapozytywami atrakcji turystycznych Polski oraz wyrobami sztuki ludowej. Cieszy się ono dużym powodzeniem wśród zwiedzających.

Premier Francji odwiedzi Jugosławię

Jak informuje agencja Tanjug, premier Francji Chaban Delmas złoży wizytę oficjalną w Jugosławii w dniach od 21 do 24 kwietnia. Przybędzie on do Belgradu na zaproszenie rządu jugosłowiańskiego. Szefowi rządu francuskiego towarzyszyć będzie minister spraw zagranicznych Francji Maurice Schumann.

Do poniedziałku można zaprenumerować „Głos”

Tylko prenumerata zapewnia codzienne otrzymywanie „Głosu Wielkopolskiego”. Przedpłaty na II kwartał 1971 r. (cena 39 zł) bez żadnych ograniczeń przyjmują do poniedziałku 15 marca br. wszyscy listonosze oraz oddawcze urzędy pocztowe. O tym, które to są urzędy — informacji można zasięgnąć we wszystkich placówkach pocztowych i u listonoszy.

W razie jakiegokolwiek trudności z zamówieniem „Głosu” w prenumeracie prosimy o zawiadomienie naszej redakcji listem lub telefonicznie: „Głos Wielkopolski” — Poznań, Grunwaldzka 19 — nr telefonu 657-78 — dział łączności z czytelnikami.

Dodatkowa produkcja dla rynku

Do poprawy warunków bytowych społeczeństwa i polepszenia zaopatrzenia rynku, prowadzą podjęte w ostatnim czasie ważne decyzje kierownictwa partii i rządu. W ich wyniku siła nabywcza ludności wzrasta w tym roku dodatkowo o ok. 25 mld zł. I tej kwocie musi odpowiadać dodatkowa masa towarów rynkowych i usług, aby zachowana została równowaga rynkowa. Chodzi jednak nie tylko o równowagę globalną, ale o takie dostosowanie podaży towarów i usług, które odpowiadałyby popytowi w poszczególnych branżach i grupach wyrobów.

Nagrobki piastowskie odkryto we Wrocławiu

Podczas prac konserwatorskich prowadzonych ostatnio w XIII-wiecznej kaplicy przy pl. Nankiera we Wrocławiu na trafiono na bezcenne, ukryte na głębokości ok. 2 metrów pod posadzką nagrobki książąt piastowskich, m. in.: Anny — wdowy po Henryku Pobożnym, jej syna — Henryka III, Białego (z końca XIII w.), a także nagrobek ostatniej przedstawicielki Piastów na tych ziemiach — zmarłej na początku XVIII wieku księżniczki legnicko-brzeskiej Karoliny. Ogółem odkryto 10 kamiennych nagrobków w kształcie płyt z wykutymi lacińskimi napisami i piastowskimi orłami.

Znalezienie nagrobków w kaplicy potwierdza hipotezę naukowców, że jej lochy stanowiły niegdyś mauzoleum piastowskich władców Wrocławia. Niektóre nagrobki zostały po konserwacji wystawione na widok publiczny w kaplicy — inne są przedmiotem badań i prac konserwatorskich. (PAP)

Spotkanie Brandta z przedstawicielami opozycji

Kancelarz NRF Willy Brandt i minister spraw zagranicznych Walter Scheel — jak już informowaliśmy — odbyli w czwartek wieczorem — rozmowę poświęconą problematyce Berlina Zachodniego z przewodniczącym frakcji CDU/CSU Rainerem Barzelem (CDU) i jego zastępcą Richardem Stuecklenem (CSU).

Jak oświadczył rzecznik za du, Conrad Ahlers, polityków opozycji poinformowano o stanie rokowań w kwestii Berlina Zachodniego prowadzonych na różnych szczeblach (rozwiania czteromocarstwowe, rozmowy sekretarzy stanu NRD i NRF, Bahra i Kohla, oraz pełnomocników senatu Berlina Zachodniego i rządu NRD).

Rzecznik rządu oznajmił, że rozmowy informacyjne będą kontynuowane. (PAP)

Ekonomiści NRF z wizytą w Polsce

W Warszawie przebywa z tygodniową wizytą grupa działaczy gospodarczych NRF z prezesem Izby Przemysłowo-Handlowej w Hannoverze, dr Philipem von Bismarckiem na czele. Przedstawiciele życia gospodarczego NRF odbywają rozmowy z Polską Izbą Handlu Zagranicznego oraz polskimi organizacjami gospodarczymi w sprawie rozwoju kooperacji przemysłowej między obu krajami. (PAP)

HUMOR I SATYRA



Dziśjszy serwis informacyjny opracował Olgierd Błażewicz

Liczy się zatem każdy wysiłek i każdy rezultat wychodzący naprzeciw tym wymaganiom, a wszelkie inicjatywy rodzące dodatkową, potrzebną na rynku lub dla eksportu produkcję, powinny znajdować jak najlepsze warunki realizacji. Racjonalne wykorzystanie potencjału przemysłowego i umiejętności fachowców jest bowiem źródłem zapewniającym nam poprawę warunków życiowych. Na szczególną uwagę zasługują więc przykłady mówiące o tym, że zobowiązania w sprawie dodatkowej produkcji rynkowej, podjęte przez liczne zakłady produkcyjne z końcem grudnia i w styczniu, są wykonywane pomyślnie — zgodnie z danym przyrzeczeniem.

W ciągu 3 spośród 4 niedziel poświęconych na uzyskanie dodatkowych wyrobów na rynek, załoga huty szkła gospodarczego „Irena” w Inowrocławiu wykonała 230 tys. szkła, podstawek i innych poszukiwanych wyrobów szklanych. Ostatnio postanowiła ona przepracować dodatkowo jeszcze jedną w br. niedzielę. Kilkadziesiąt tysięcy wyprodukowanych w tym dniu wyrobów przekażą handlowi, zaś pieniądze z zarobionej „dniówki” chcą oddać na fundusz od budowy Zamku Królewskiego w Warszawie.

Dotrzymały również słowa Śląskie Zakłady Przemysłu Skórzanego „Otmęt”. Wcześniej, bo nie z końcem marca, ale już w lutym, wyprodukowały one ponad plan 30 tys. par obuwia. Załoga fabryki nie poprzestała jednak na tym i podjęła nowe zobowiązania przewidujące dostarczenie w marcu dalszych 10 tys. par obuwia dodatkowo.

Także załoga łódzkiej fabryki obuwia gumowego „Stomil” podjęła się wyprodukować dodatkowo w br. 150 tys. par wellingtonów i damskich kolorowych botów. Pierwszą partię tego obuwia w ilości 24 tys. par już wykonano.

Surowe kary dla sprawców podwyżki cen

W ubiegłym miesiącu w sklepach PSS „Społem” w Inowrocławiu zaczęto sprzedawać różne wyroby ciastkarskie po cenach znacznie wyższych od obowiązujących. Np. za kilogram sucharów brano o 12 zł więcej, o 14 zł droższy był kilogram „bezów”. Władze miejskie dowiedziały się o tej podwyżce cen dopiero po 2 dniach, od pracowników huty szkła gospodarczego „Irena”, które wykłnęły ten fakt podczas spotkania załogi z radnymi MRN.

Jak wykazały dochodzenia, takie oto były źródła tego posunięcia. 16 grudnia ub. roku centrala „Społem” poleciła zmianę kalkulacji na niektóre wyroby ciastkarskie. Polecenie to — wobec konkretnej i wyraźnej dyrektywy nowego kierownictwa partii i rządu o zamrożeniu cen artykułów spożywczych, dawno przestało być aktualne, co — niestety — nie dotarło do świadomości zarządu wojewódzkiego PSS w Bydgoszczy. Zarządzeniem z dnia 22 stycznia br. zobowiązał on wszystkie oddziały PSS „Społem” w woj. bydgoskim do wprowadzenia z dniem 1 lutego br. nowej kalkulacji, podwyższającej ceny niektórych wyrobów ciastkarskich. Kalkulację tę, z dniem 8 ub. m., jako jedyną w woj. bydgoskim, wprowadził w życie zarząd oddziału PSS w Inowrocławiu.

Wobec winnych nielegalnej podwyżki cen, wyciągnięte zostały konsekwencje służbowe i partyjne. M. in. prezesa zarządu oddziału PSS w Inowrocławiu — Henryka Zbirowskiego postanowieniem rady oddziałowej PSS odwołano ze stanowiska. Jednocześnie decyzją Miejskiej Komisji Kontroli Partyjnej w Inowrocławiu wykluczono go z partii. Kierownika produkcji oddziału PSS „Społem” — Ryszarda Skoczylasa ukarano nagana

Dzięki wykonaniu zobowiązań przez zakłady metalowe „Prema” ze Świebodzic, dodatkowo w 600 mieszkaniach znalazła się gazowe grzejniki łazienkowe. Tymi dostawami producenci ze Świebodzic rozliczyli się już z 33 procent swych zobowiązań.

Łódzka fabryka „Ewa” — producent kosmetyków — na konto zobowiązania mówiącego o dostarczeniu w tym roku do datkowo 200 tys. flakonów szamponów ziołowych, wykonała już jedną piątą tej ilości.

W ciągu 6 godzin ponadplanowo zadeklarowanej pracy, załoga „Wółczanki” w Łasku uszyła 8 tys. koszul męskich z dzianiny frote, na które nie zabraknie nabywców. (PAP)

Generałowie tureccy zmusili rząd do ustąpienia

Premier Turcji, Suleyman Demirel i członkowie jego gabinetu podali się w piątek do dymisji. Decyzja ta zapadła na posiedzeniu rządu, na którym dyskutowano nad proklamacją domagającą się utworzenia „nowego i silnego rządu”, a podpisaną przez szefa sztabu generalnego Turcji oraz dowódców trzech rodzajów broni — armii, lotnictwa i marynarki.

Proklamacja została przekazana cztery godziny wcześniej prezydentowi Turcji Cevdetowi Sunayowi i przewodniczącym zgromadzenia narodowego i senatu.

W proklamacji transmitowanej przez radio ankarskie — wyżsi oficerowie sił zbrojnych Turcji poinformowali o zamiarze przejęcia władzy w kraju, jeśli nie zostanie utworzony bez zwłoki nowy rząd zdolny

Propozycje Finlandii na rzecz odprężenia

Finlandia będzie kontynuować wysiłki dla zwołania ogólnoeuropejskiej konferencji bez pieczeństwa i zamierza jak najaktywniej przyczynić się do jej przeprowadzenia — oświadczył na konferencji prasowej w Wiedniu minister spraw zagranicznych Finlandii, V. Leskinen, który przebywał w Austrii z oficjalną wizytą.

Minister fiński wyraził uwagę na niebezpieczną sytuację na świecie, którą komplikuje konflikt na Bliskim Wschodzie i rozszerzanie agresji amerykańskiej w Indochinach. (PAP)

Żądania USA wobec NRF

W Bonn zakończyła się dwudniowa sesja przedstawicieli rządu NRF i USA poświęcona sprawie wydatków USA związanych ze stacjonowaniem wojsk amerykańskich w Niemczech zachodnich. Nie osiągnięto porozumienia. Rokowania w tej sprawie będą kontynuowane w połowie kwietnia w Waszyngtonie.

Jak wiadomo, w NRF stacjonuje 200 tys. żołnierzy amerykańskich. Kosztuje to podatników USA 1,1 miliona dolarów. Stany Zjednoczone domaga się, aby NRF pokrywała maksymalną część tych wydatków. Ostatnio mowa jest o 80 proc. tj. o 880 milionów dolarów. Za taką sumę Niemcy zachodnie miałyby zakupić w Stanach Zjednoczonych broń dla Bundeswehry. (PAP)

„do położenia kresu anarchii w kraju”. Według doniesień zachodnich agencji prasowych na ulicach Ankary pojawiły się ciężarówki z wojskiem. Armia tu reka została postawiona w stan gotowości.

Prezydent Cevdet Sunay przyjął dymisję rządu Suleymana Demirela i zapowiedział, że podejmie konsultacje z przedstawicielami partii politycznych. Zgodnie z konstytucją, zlecił Demirelowi pełnienie funkcji premiera do chwili utworzenia nowego rządu. (PAP)

Sesja ONZ-owskiej Komisji Praw Człowieka

Sprawa wprowadzenia w życie deklaracji o przyznaniu niezależności krajom i narodom kolonialnym uchwalona przez Zgromadzenie Ogólne ONZ jest przedmiotem dyskusji na XXVII Sesji ONZ-owskiej Komisji Praw Człowieka.

Delegaci państw socjalistycznych i afro-azjatyckich podkreślali ogromne znaczenie walki z kolonializmem. Demaskując zbrodnie kolonizatorów portugalskich, rasistów południowoafrykańskich i okupantów izraelskich zaznaczali, że poczynania te są możliwe dzięki poparciu udzielanemu kolonizatorom przez kraje członkowskie NATO.

Komisja postanowiła zalecić Zgromadzeniu Ogólnemu ONZ projekt rezolucji przedstawiony przez przedstawicieli Ukrainy i SRR. Projekt ten wskazuje, że kolonializm stanowi brutalny zanach na prawa narodów. Projekt rezolucji wyraża zaniepokojenie w związku z tym, że Portugalia i niektóre inne państwa, wspierane przez sojuszników z pakty atlantyckiego, zamierzają zdławić ruch narodowowyzwoleńczy w krajach, które niedawno wkroczyły na drogę samodzielnego rozwoju. (PAP)

Echa konferencji kpt. Czechowicza

Przytaczamy poniżej dalsze światowe echa międzynarodowej konferencji prasowej kapitana Andrzeja Czechowicza, podczas której dziennikarze polscy i zagraniczni zostali poinformowani o szczegółach działalności radia „Wolna Europa”, zasłanęj w materiałach oraz inspirowanej i finansowanej przez wywiad amerykański.

Z piątkowej prasy NRF — kraju, w którym znajduje się rozgłośnia „Wolna Europa” — pisze szerzej o tej sprawie „Frankfurter Rundschau”, powołując się na agencję amerykańską UPI, oraz „Koelner Stadt Anzeiger” z powołaniem się na Agencję Interpress. „Frankfurter Rundschau” pisze m. in., że oficer wywiadu polskiego wrócił z NRF ze „sporo ilością tajnych dokumentów i informacji”. Dziennik zachodniemiecki cytuje wyjaśnienia kapitana Czechowicza, z których wynika, że 80 procent materiałów, nadsyłanych przez różnych „agentów” kierowano bezpośrednio do poufnych kanałów amerykańskiej służby wywiadowczej CIA. „Koelner Stadt Anzeiger” podkreśla, że rozgłośnia „Wolna Europa” prowadzi swą robotę szpiegowską nie tylko w krajach Europy wschodniej, lecz również w samej NRF oraz we Francji i W. Brytanii.

Co się tyczy prasy zachodniemieckiej, to informacje z konferencji prasowej kapitana Czechowicza zamieszcza „Der Tagesspiegel”, kładąc nacisk na ujawniony przezeń fakt, że działalność RWE jest finansowana i kierowana przez CIA.

Jak podaje red. Piotr Ziarnik, konferencja prasowa kapitana Andrzeja Czechowicza znalazła szerokie echa w prasie radzieckiej. Piątkowe dzienniki stolicy ZSRR szczegółowo omawiają jej przebieg, a w ko-

Decyzje gospodarcze Prezydium Rządu

W dniu 12 bm. odbyło się posiedzenie Prezydium Rządu. Na wniosek Ministra Przemysłu Spożywczego i Skupu rozpatrzone projekt uchwały nowelizującej obecnie obowiązujące zasady organizacji skupu zwierząt rzeźnych i produktów zwierzęcych.

Na wniosek Ministra Górnictwa i Energetyki oraz Komisji Planowania przy Radzie Ministrów powzięto decyzję w sprawie poszerzenia terenów przeznaczonych pod odkrywko wą eksploatację złóż piasku podszkawkowego w latach 1971—1985.

Podjęta decyzja w sprawie wyodrębnienia planów poprawy gospodarki paliwowo-energetycznej w zakładach przemysłowych w latach 1971—1975 ma na celu usprawnienie technologii produkcji, a w rezultacie — uzyskanie dodatkowych oszczędności paliw i energii.

Prezydium Rządu dokonało oceny realizacji przedsięwzięć zapewniających osiągnięcie projektowanych zdolności produkcyjnych przez obiekty resortu przemysłu ciężkiego, oddane do użytku w latach 1969—1970. Ustalono w wyniku dyskusji rozwiązania i przedsięwzięcia zmierzające do wzrostu i lepszego wykorzystania zdolności produkcyjnych w przemyśle ciężkim i ich unowocześnienia oraz do zapewnienia terminowego osiągnięcia projektowa-

„Wiosna-71”

Targowa oferta spółdzielczości inwalidzkiej

Inwalidzka spółdzielczość pracy daje przykład praktycznego zastosowania obecnych tendencji zaspokojenia potrzeb rynku wewnętrznego. Wyrazem tego jest oferta zgłoszona na Targi Krajowe. Jest ona nie tylko najbogatsza z dotychczasowych propozycji handlowych, ale również obfituje w szereg interesujących nabywcę nowości.

Ogółem propozycje te przekraczają wartość 1,1 mld zł, są więc o przeszło 10 procent wyższe od dotychczasowych ofert wiosennych. Największy wzrost produkcji zbywanej na Targach Krajowych notuje się w atrakcyjnej dla rynku branży spożywczej (o 37 procent), w chemii (25 procent) oraz we włókienniczo-odzieżowej (19 procent). Wśród eksponowanych nowości na wyróżnienie zasługują wyroby dziewiarskie, modne i tanie, szeroka gama artykułów szcnotkarskich, obuwie profilaktyczne, m. in. dla młodzieży szkolnej i dla wyposażenia w ramach bhp. Wystawcy ci proponują też handlowi duży asortyment świec i galanterii z tworzyw sztucznych oraz chemii gospodarstwa domowego. (zs)

Socjaldemokratyczny rząd w Norwegii?

Przywódca norweskiej partii pracy (DNA) — T. Bratteli — komunikował, że przedstawi skład gabinetu socjaldemokratycznego w najbliższy poniedziałek i że formalne powołanie nowego rządu będzie mogło nastąpić w ciągu przyszłego tygodnia. Bratteli oświadczył także, iż program rządowy przedstawi nieco później i że on sam liczy na „rzecową współpracę” ze wszystkimi partiami parlamentarnymi.

Współpraca ta istotnie może się układać pomyślnie, przynajmniej do czasu rozstrzygnięcia sprawy udziału Norwegii w EWG. Sygnałem w tym kierunku są m. in. wyraźnie pojednawcze, a nawet przyjazne komentarze burzuj. zyjnej prasy norweskiej pod adresem przyszłego premiera i jego rządu. Szwedzki „Dagens Nyheter” pisze także, iż „w kołach politycznych w Oslo panuje powszechna opinia, że gabinet Bratteliego nie będzie prowadził polityki grożącej mu komplikacjami, póki problem EWG nie zostanie rozwiązany”. Z drugiej strony oczekuje się, że partie mieszczańskie nie będą próbować obalić rządu socjaldemokratycznego, m. in. ze względu na brak jakiegokolwiek możliwości sformowania rządu po wycofaniu się partii Centrum. Nie należy się także spodziewać po socjaldemokratach wielu innowacji na polu czynnie ekonomicznej i społecznej. (PAP)

mentarzach podkreślają wagę informacji i dokumentów, zdobytych przez wywiad polski. Pierwsze obszerne informacje o tej konferencji przyniósł w czwartek dziennik „Izwestia”, który ukazuje się wieczorem. Równocześnie zostały one podane w dziennikach radiowych, a w głównym dzienniku telewizyjnym ukazał się dłuższy reportaż filmowy z jej przebiegu.

W piątek wiadomości na ten temat ukazały się w dziennikach. Korespondenci PAP red. R. Najderski i red. J. Gryglak piszą, że środki masowego przekazu CSRS w dalszym ciągu poświęcają wiele miejsca sprawie kapitana Andrzeja Czechowicza.

Organ KC KPCz „Rude Prawo” zamieszcza na pierwszej stronie zdjęcia Czechowicza przed mikrofonami na konferencji prasowej w Warszawie oraz fotokopię jego legitymacji wystawionej przez RWE, a cytując komentarz PAP zaopatrzonego go tytułem: „Wolna Europa” znów zdemaskowana”. (PAP)

ELEKTRONICZNY BANK DECYZJI

VIII Plenum partii, jako jedno z ważnych zadań na dziś i jutro, wysunęło konieczność niezwłocznego stosowania postępu technicznego w gospodarce. Znaczną rangę, z uwagi na społeczne potrzeby, przypisało racjonalnej i nowoczesnej organizacji budownictwa mieszkaniowego, poprzez między innymi praktyczne wdrażanie osiągnięć myśli technicznej. Jakże zatem mamy możliwości w tej dziedzinie w Poznaniu? Chodzić będzie o szansę, jaką stwarza istniejąca już u nas baza elektronicznej techniki obliczeniowej. Przedstawimy pewien jej wycinek, mo- że dziś najbardziej użyteczny praktycznie, jako najłatwiejszy w zastosowaniu. Jak jest wykorzystany?

Od maja 1968 Pracownia Elektronicznej Techniki Obliczeniowej w Zakładzie Badań i Doświadczeń przy Poznańskim Zjednoczeniu Budownictwa zaczęła opracowywać tzw. bank danych. Bank mieści się w „pamięci” maszyny cyfrowej. Jej pojemność jest praktycznie niemal nieograniczona. Bank danych to jeden z aktualnie prowadzonych kierunków działania Pracowni ETO na rzecz budownictwa.

Pół miliona razy szybciej

Co to takiego ów bank danych? Jest to po prostu sporządzony na podstawie stosowanych w budownictwie cenników i normatywów wykaz wszelkich niezbędnych informacji co do zapotrzebowania na robociznę, materiały i sprzęt. Przykładowo, informacja może dotyczyć położenia 1 metra kwadratowego parkietu: ile na to trzeba materiału, sprzętu, pracownicy jakiego zawodu mają to wykonać, ile to wszystko po kolei kosztuje. Inny przykład: zapotrzebowanie materiału, sprzętu i pracowników na wybudowanie 1 metra sześciennego muru z cegły czy sporządzenie 1 wielkiej płyty i zamontowanie jej. Informacji takich bank Pracowni ETO, jak podaje jej kierownik mgr inż. Marian Wal- ler, posiada już około 9 tysięcy. Są one uzupełniane o tzw. indeksy, zawierające spis za- wodów, materiałów i sprzętu budowlanego.

A oto korzyści, jakie może dać taki bank. Przedsiębiorstwo, gdy chce coś budować, musi wiedzieć, ile potrzebuje na to materiałów, ile robocizny, jakich zawodów, jakich urządzeń, jakich kosztów. Wówczas właśnie, gdy dyrek- cja podejmuje takie decyzje gospodarcze, bank może oddać nieocenione usługi. Wystarczy sporządzić bardzo prosty, wed- ług zrozumiałego dla maszy- ny schematu, wykaz robót. Maszyna cyfrowa, „pamiętająca” wspomniane normy, może wydrukować w ciągu kilkun- stu minut setki niezbędnych szczegółowych odpowiedzi. Inaczej mówiąc: wydrukowa- nie normatywnie uzasadnione

zapotrzebowanie środków pro- dukcji.

Gdyby to samo chciała zro- bić (bez maszyny) administra- cja przedsiębiorstwa, musia- łyby się posłużyć sztabem lu- dzi, który, na podstawie cen- ników i normatywów, zesta- wiałby dane i liczył je w tem- pie mniej więcej 1 operacji na minutę. I to bez pewności, że nie popełni błędów. Maszy- na zaś wykonuje około 10 ty- sięcy bezbłędnych operacji na sekundę. Działając zatem około pół miliona razy szybciej niż zespół rachmistrów. Stwarza to znaczne możliwości umnie- szenia personelu administra- cyjnego i efektywnego zatrud- nienia go w pracy produkcyj- nej.

Decyzje „na nosa”

Przy prowadzeniu małych budów z cegły, przedsiębior- stwa z powodzeniem dawały sobie radę bez maszyny cyfro- wej. Dziś sprawa komplikuje się wraz z rozrostem budów. Powstało nowoczesne budow- nictwo uprzemysłowione, nie- zmiernie skomplikowała się technologia, wzrosła nie tylko liczba równocześnie wznosz- nych obiektów, ale także szyb- kość ich wykonywania, a wraz z tym ilość materiału, robocizny, sprzętu itp., po- trzebnych na budowie. Jednak- że metody podejmowania de- cyzji produkcyjnych na ogół nie zmieniły się. Przy nowo- czesnych budowlach wielko- płytych administracja nie sa- już w stanie wyliczyć dok- ładnie zapotrzebowania wszelkich środków produkcji. Decyzje te są podejmowane „na nosa”, czyli opiewają „intuicję”. Dobrze to było nie- gdyś, dziś grozi chaosem. Po- garsza się ekonomiczność bu- dowy, rosną koszty, zdarza się marnotrawstwo materiałów, sprzętu, robocizny.

Jedną z dużych niebezpie- czeństw, to niemożliwość obiek- tywnego rozdziału środków na wszelkich odcinkach produk- cji. O rozdziale tym, gdy nie ma obiektywnych informacji, mogą decydować czynniki sub- iektywne, emocjonalne: ktoś się np. umie lepiej starać, za- biegać o swoje interesy, jest w lepszych stosunkach, ma tzw. znajomości itp., ktoś inny nie. Może to prowadzić do zdraż- nienia, poczucia krzywdy, zagra- żać bezład organizacyjny. Bank informacji zaś, gdy się go na- leży i umiejętnie wykorzysta, może zagwarantować sprawied- liwy rozdział środków, co w pewnych warunkach pozwala na optymalizację tego rozdzia- łu. Ponadto zwiększa się znac- nie możliwości kontroli i obiek- tywnego stawiania wymagań.

Sprawniej budować mieszkania

Dziś z banku informacyjnego wspomnianej Pracowni ETO korzystają w całej Wielkopo- lscie zaledwie dwa przedsiębior- stwa: Poznańskie Przedsiębior- stwo Budowlane nr 3 [buduje osiedle Winogrody] i Poznań- skie Przedsiębiorstwo Budow- nictwa Przemysłowego nr 2.

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2, które buduje osiedle Rataje, zamierza sko- rzystać z usług banku w bieżą- cym roku. Mogłyby też z ban- ku korzystać biura projektowe, dzięki czemu na budowę tra- fiałyby projekty zawierające do- kładne dane co do ilości i ceny wszelkich środków potrzebnych do jego realizacji.

Wspomniana Pracownia usi- łuje „robić apetyt” niektórym przedsiębiorstwom, wykonując dla nich proste, niezbędne obli- czenia. Chce je zachęcić do sy- stematycznego posługiwania się bankiem danych. Rezultaty tej „diplomacji” są na razie nikłe. Z banku mogłyby w całym wo- jewództwie korzystać nie dwa, lecz kilkanaście przedsię- biorstw. Ponadto Pracownia prowadzi akcje informacyjną i szkoleniową. Od 2 lutego br. rozpoczął się zorganizowany przez Poznańskie Zjednoczenie Budownictwa kurs zastosowa- nia systemu ETOPLAN, wyko- rzystującego omawiany bank danych. Miejmy nadzieję, że podniesie to efektywność jego wykorzystania. Bank jest tym tańszy i operatywniejszy, im więcej jest korzystających z niego. Wówczas koszty jego opracowywania i utrzymywa- nia rozkładają się na większą liczbę przedsiębiorstw.

Jedną z istotnych przyczyn wspomnianej inercji jest nie- dostatek wysoko kwalifikowa- nej kadry kierowniczej w przedsiębiorstwach i biurach projektowych, kadry posiadają- ciej właściwe zrozumienie dla nowej techniki i umiejętność posługiwania się nią. Bywa, że przedsiębiorstwa nie wiedzą, jak wykorzystać dane, bądź ja- kich usług żądać od maszyny. Samo urządzenie techniczne nie ma jeszcze żadnego znacze- nia. Znaczące staje się wów- czas, gdy człowiek umie je w pełni wykorzystać. Podnosze- nie wymogów kwalifikacyj- nych, prowadzenie kursów za- poznających z podstawami elek- tronicznej techniki obliczenio- wej, propagowanie jej, prze- konywanie — jest sprawą nie- cierpiącą zwłoki. Tak jak spra- wą niezmiernie pilną jest post- ęp techniczny i organizacyjny w budownictwie. Leży to przecież w interesie całego po- lskiego społeczeństwa, które o- czekuje nowych, lepszych miesz- kań. Trzeba je taniej i sprawn-iej budować.

MARCIN BAJEROWICZ

Dzisiaj o godz. 19.15 w auli UAM odbędzie się uro- czysty koncert jubileu- szowy zorganizowany z okazji 25 lat pracy artystycznej Je- rzego Kurczewskiego — twór- cy chóru, jak i 25-lecia Po- znańskiego Chóru Chłopięc- go. Koncert będzie przeglądem bogatego repertuaru tego zna- komitego chóru. Usłyszymy ut- wory: Anonima, Scarlattiego, Fliesa, Moniuszki, Wiechow- cza, Nowowiejskiego, Bartoka, Szelligowskiego, Szymanowskie- go, Pendereckiego, Zielińskie- go, Bortniańskiego, Bacha.

Ten podwójny jubileusz, to oczywiście wydarzenie kulta- ralne dla Poznania. Tak jak zjawiskiem kulturalnym dużej rangi dla kultury polskiej jest istnienie i działalność tego zna- komitego chóru i jego świetne- go kierownika artystycznego. Naszym czytelnikom chóru te- go przedstawiać nie trzeba. Pisaliśmy o nim mnóstwo ra- zy. I to nie tylko z racji jego działalności artystycznej na te- renie kraju. Niejednokrotnie da- waliśmy też cykl korespon- dencji z jego podróży artysty- cznych za granicą. Organizowa- łaliśmy też wiele wspólnych imprez: chóru i „Głosu Wiel- kopolskiego”, że wspomni- choćby o wielkim tournée kon- certowym przeprowadzonym wspólnie w 1963 roku.

W ramach tej akcji pod has- łem „Wzdłuż i wszerz Wielko- polski” chór dał koncerty w większości miast naszego re- gionu, zdobywając olbrzymią sympatię i popularność wielko- polskiego społeczeństwa. Przez 25 lat chór dał się dobrze po-



Na zdjęciu: Poznański Chór Chłopięcy i jego kierownik ar- tystyczny Jerzy Kurczewski. Fot. — K. Przychodźki

25 lat Poznańskiego Chóru Chłopięcego

znac naszemu społeczeństwu, my zaś staraliśmy się go w miarę możliwości popularyzo- wać. Więc może tylko trochę liczb bilansujących dorobek Poznań- skiego Chóru Chłopięcego. Dał dotychczas 968 koncertów w 238 miastach. Średnio dało to około 90 koncertów rocznie, z czego mniej więcej jedna trze- cia — zagranicznych. Chór współpracował z wieloma or- kiestrami symfonicznymi m. in. z Filharmonią Narodową, Wielką Orkiestrą Symfonicz- ną Polskiego Radia, Filharmoni-

nią Poznańską, Filharmonią Śląską.

Chór ma za sobą 29 wyjaz- dów zagranicznych. Koncerto- wał w Bułgarii, Czechosłowac- cji, Francji, Niemieckiej Repu- blice Demokratycznej, Szwecji, na Węgrzech i w Związku Ra- dzieckim.

Autokarami, pociągami, sa- molotami i statkami przemie- rzył ponad 180 tys. km.

Chór występował wielokrot- nie przed kamerami telewizyj- nymi, dając koncerty przed- tym największym, wielomilio- nowym audytorium, jakie or- ganizuje telewizja. Były w tym także występy przed kame- rami telewizji zagranicznych. Brał także udział w filmach dokumentalnych i telewizyj- nych wytwórni polskich, nie- mieckich, słowackich, szwedz- kich, radzieckich.

W sumie zespół wykonał 521 utworów 189 kompozytorów. W tym znajdują się kompozycje wszystkich stylów i epok mu- zycznych. Osobno jednak należy wymienić wykonanie wielkich form wokalno-instrumental- nych, jak J. S. Bacha Wielka Msza h-moll, B. Brittena War Requiem oraz utworów poli- choralnych Zielińskiego, Bacha i Pendereckiego. Chór nagrał 6.450 minut muzyki, dawał comiesięczne audycje w progra- mie lokalnym i ogólnopolskim Polskiego Radia, współpraco- wał z radiofoniami Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Jugosła- wii, Szwecji, Węgier, ZSRR. Oczywiście zespół zebrał ol- brzymią ilość różnorodnych recenzji podnoszących wysoko jego walory artystyczne.

Zyczymy więc zespołowi i je- go znakomitemu kierowniko- wi dalszych sukcesów artysty- cznych. (ms)

W poznańskim „Powogazie”

Fabryka Aparatury i Urządzeń Komu- nalnych „Powogaz” w Poznaniu jest największym wy- twórcą wodomierzy, chloratorów oraz różnego rodzaju ur-ządzeń mechanicz- nych do oczyszcz- nia ścieków miej- skich itd. W zakła- dach, które stale unowocześniają swoją produkcję — opracowano nową konstrukcję wodo- mierzy śrubowych. Cechuje je bardzo dokładny pomiar wody, lekkość oraz prosta technolo- gia wytwarzania. W produkcji znajdu- je się 5 modeli. Na zdjęciu: Jerzy Cu- dziński montuje wo- domierz nowej konstrukcji. CAF — Staszyszyn



W tym roku o egzaminach na wyższe uczelnie mówi się i pisze w nie- typowym, dość wczesnym termi- nie. Niewątpliwie asumpt dało niedawne posiedzenie sejmowej Komisji Oświaty i Nauki, która rozpatrywała ten ważny problem, interesujący setki tysięcy osób. Wprawdzie w samym systemie przy- jęć rewolucyjnych zmian nie będzie, je- dnak warto się zapoznać z aktualnymi perspektywami na zdobycie indeksu.

NAJWIĘCEJ NA UCZELNIACH TECHNICZNYCH

Orientacyjne limity przedstawiają się następująco: 51.750 miejsc na studiach dziennych i 32.670 na studiach dla pracu- jących. Ponieważ te ostatnie stanowią oddzielny problem, pozostawimy przy stu- diach dziennych.

Najwięcej, bo 17 tys. indeksów czeka na uczelniach technicznych. W drugiej kolejności uplasowały się uniwersytety — 15.880 miejsc, w trzeciej, wyższe szkoły rolnicze — 5 tys. Akademii medyczne przyjmą na I rok 4.100 osób, wyższe szko- ły ekonomiczne 3.700, a wyższe szkoły nauczycielskie (WSN) 2.200 studentów. Najmniej mogą przyjąć uczelnie artystycz- ne i morskie, które oferują 860 i 510 in- deksów.

Obecnie wszystkie uczelnie ustalają w szczegółach te ogólnie nakreślone założeń- nia.

DWA WARIANTY

Dobrze się stało, że niektórzy preten- denci do indeksów już przestali się martwić, że ich matura może nie paso- wać do tematów egzaminacyjnych. Bo w tym roku po raz pierwszy egzaminatorzy będą mieli do czynienia z kandydatami kończącymi szkoły średnie według dwu- jakiego programu: zreformowanego — maturzyści tegoroczni i według progra- mu starego — absolwenci pięcioletnich techników i licealiści z lat ubiegłych.

Zatem pisemne i ustne tematw egzami- nacyjne będą opracowane w dwóch

W marcu o lipcowych egzaminach

wariantach, w oparciu o zakres materia- łu obowiązującego maturzystę sprzed re- formy oraz po reformie. Kandydat sam wybierze odpowiadający mu wariant, z tym, że będzie on obowiązywał kon- sekwentnie przez cały egzamin.

NA ARCHEOLOGIE TAKŻE

W zeszłym roku nie było rekrutacji na kilku kierunkach, dość zresztą popular- nych wśród młodzieży. Komunikujemy zatem, że można składać papiery także na archeologię polską i śródziemnomorską.

Uczelnie konsultują limity przyjęć

etnografię, historię sztuki, muzykologię oraz filologię ukraińską i białoruską. W związku ze zmianą systemu kształcenia nauczycieli wstrzymuje się natomiast rekrutację na uniwersytecką pedagogikę.

Lecz tu mała uwaga: od lat właśnie na archeologii i historii sztuki „owczy pęd” najjaśniej dawał o sobie znać. Tym- czasem na tych kierunkach miejsc bę- dzie zapewne niewiele i łatwo zrozumieć dlaczego — chodzi przecież o możliwość pracy po studiach.

Na wspomnianym już posiedzeniu ko- misji sejmowej posłowie najślusniej su- gerowali, żeby komisje rekrutacyjne mo- gły elastyczniej niż dotąd przesuwac oso- by, które zdały egzamin, a nie mieszczą się w limicie, na kierunki pokrewne, na- wet na inne uczelnie. Wymaga to dodatko- wego trudu, ale każde miejsce jest prze- cięć ważne. Jak nas poinformowano w Ministerstwie Oświaty i Szkolnictwa Wyższego w obrębie studiów technicz-

nych, nauk ścisłych uniwersytetów, WSP i WSN i kilku kierunkach rolni- czo-leśnych nawet ujednolicono egzami- ny, by ułatwić ten manewr.

Z DWÓJĄ PO RAZ DRUGI

Dodatkowe egzaminy na kierunkach deficytowych nie są w naszej praktyce nowością. Będą i w tym roku. Z tym, że mogą być dopuszczeni do egzaminu wstępnego po raz drugi, już na inny kie- runek również ci, którym w lipcu po- winęła się noga.

Zobaczymy w praktyce ile osób sko- rzysta z tej nowej okazji, gdyż z reguły, wolne miejsca uprawniające do organizo- wania powtórnych egzaminów jesiennych bywają na kierunkach matematyczno-fi- zycznych, a te nie cieszą się u młodzieży, największym zainteresowaniem. A szko- da.

Na zakończenie tej wstępnej informac- cji dodać jeszcze trzeba, że w procedu- rze kwalifikacji nie projektuje się zmian, obowiązuje system punktowy wyłącznie z punktami preferencyjnymi, jak w ubiegłych latach. Tym, którzy zdali ze wszystkich przedmiotów kierunkowych co najmniej na trójkę z plusem, a nie zo- stali przyjęci, komisja uczelniana może zaproponować zaliczenie egzaminu wstę- nego i skierowanie na odpowiednie kie- runki studiów wieczorowych czy zaocz- nych, po spełnieniu pozostałych warun- ków obowiązujących na studiach dla pracujących.

Tak więc dla tych, którzy przygotowu- ją się rzeczywiście solidnie do lipcowe- go wydarzenia, szansa na indeks istnie- je, jeśli nie na studiach dziennych, to w trybie zaocznym.

IRENA SOLIŃSKA

Przemysł konsumpcyjny a polimery

ZSRR chemizuje produkcję

Według informacji podanej ostatnio przez ministra przemys- łu chemicznego ZSRR L. Konstadowa, około 90 procent ca- łej radzieckiej produkcji tkanin wełnianych i 96 procent — jedwabnych — wytwarza się aktualnie z domieszką włókien sztucznych i syntetycznych. Poca nielicznymi wyjątkami, rów- nież cała produkcja obuwia w ZSRR oparta jest obecnie w- mniejszym lub większym stopniu na użyciu produktów syn- tetycznej — polimerów. Mniejszy natomiast udział ma- ją surowce chemiczne w radzieckim przemyśle bawełnianym.

Chemizacja przemysłu lekkiego w ZSRR poczyniła znaczne postępy zwłaszcza w ostatnich kilku latach. Produkcja włó- kien sztucznych i syntetycznych zwiększyła się z 407 tys. ton- kien w 1965 roku do 623 tys. ton w roku ubiegłym. W tym czasie nastąpił również przeszło 6-krotny wzrost produkcji wyrobo- w mas plastycznych, które na rynku konsumpcyjnym, a zwłasz- cza wśród artykułów gospodarstwa domowego, zajmują ak- tualnie 2 tysiące pozycji asortymentowych.

Poważnie zwiększyło się również zużycie mas plastycznych w budownictwie; w 1970 roku radzieckie przedsiębiorstwa bu- dowlane zużyły ogółem 80 tys. ton polimerów. Uzyskiwane- stad oszczędności są ogromne — np. koszt instalacji wodo- ciągowych i kanalizacyjnych na 1000 metrów kwadratowych powierzchni użytkowej w nowo wznoszonych budynkach mieszkalnych obniżył się w wyniku zamiany rur stalowych i żeliwnych na rury z tworzyw sztucznych z 315 rubli do 49 rubli. (AR)

Polonia na odbudowę Zamku

Decyzja odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie została powzięta przez Polaków zamieszkających we Włoszech z wielkim zadowoleniem. Na wniosek E. Czapskiego, znanego m. in. w okresie międzywojennym działacza politycznego i mecenas sztuki, przebywającego na emigracji, tekst deklaracji popierającej plan odbudowy Zamku, został przyjęty przez uczestników zebrania zwołanego w Rzymie, w celu omówienia form udziału Polonii włoskiej w odbudowie Zamku.

Pierwsze wpłaty na fundusz zamkowy ze środowiska polonijnego w Berlinie zachodnim m. in., wpłynęły od właściciela polonijnego biura podróży „Darpol” — Edwarda Dutkiewicza, który przekazał 3600 marek zachodnioniemieckich. Wśród ofiarodawców znajdują się też: prezes polonijnego chóru — „Organ” — Bernard Grzech i działacz polonijny Marian Radzyński.

We Francji, w Lille powstał komitet odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie, który obejmie swą działalnością departamenty Nord i Pas-de-Calais. Podczas swego pierwszego spotkania członkowie komitetu i liczni sympatycy, solidaryzujący się z ideą odbudowy Zamku, postanowili rozpocząć energiczną akcję zbiorczą. Pierwsza kolektka, przeprowadzona od razu wśród obecnych, przyniosła około 2000 franków. (PAP)

Studenti a ochrona przyrody

Kontynuatorzy pionierskiej tradycji

Wczoraj rozpoczęło się w Poznaniu 3-dniowe ogólnopolskie seminarium ochrony przyrody oraz uroczystości związane z 50-leciem Koła Naukowego Przyrodników UAM. Jednocześnie nastąpiło wczoraj rozwiązanie Ogólnopolskiego Konkursu Ochrony Przyrody rozpisanego w ubiegłym roku przez poznańskich studentów zrzeszonych w Kole Naukowym Przyrodników UAM.

Zgodnie z werdyktem sądu konkursowego, któremu przewodniczył kierownik Zakładu Zoologii Ogólnej UAM, prof. dr Jarosław Urbański, postanowiono nie przyznać pierwszej nagrody, natomiast dać dwie równorzędne II nagrody po 2500 zł autorom prac opatrzonych godnymi „Drop” i „Leba” — Andrzejowi Berezyskiemu i Antoniemu Przybylskiemu z Koła Leśników WSR w Poznaniu. III nagrodę w wysokości 1000 zł otrzymała grupa studentów z Koła Naukowego Technologów WSE we Wrocławiu.

Nadto przyznano wyróżnienia i nagrody książkowe.

W drugim konkursie na najaktywniejsze koło naukowe I nagrodę zespołową Ministra Leśnictwa (kamera fotograficzna) przyznano Kołu Naukowemu Leśników przy WSR w

Poznaniu, a II nagrodę zespołową redakcji „Głosu Wielkopolskiego” w wysokości 2000 zł — Kołu Naukowemu Przyrodników przy UAM.

Na temat przebiegu konkursu, jego wyników i niektórych spraw ogólniejszych związanych z ochroną przyrody rozmawiamy z przewodniczącym sądu konkursowego, prof. dr. Jarosławem Urbańskim.

— O czym traktowały prace nagrodzone głównymi nagrodami?

— Głównie nagrody przypadły pracom nadesłanym z Koła Leśników przy poznańskiej Wyższej Szkole Rolniczej. Koło to wykazuje wielką aktywność w badaniu rezerwatów, szczególnie zaś aktywna jest w nim grupa ornitologów. Otóż w jednej z prac wystąpiono o utworzenie rezerwatu ornitologicznego nad rzeczką Zgierzynką koło Posadowa w powiecie nowotomyskim. Przeprowadzono tam zespołowe badania i wszechstronne obserwacje, które są wykorzystane przez Wojewódzkiego Konserwatora Przyrody we wniosku do Ministerstwa Leśnictwa o utworzenie rezerwatu. Centralna część terenu projektowanego na rezerwat jest jezioro, gdzie występuje bogactwo ptaków wodnych i błotnych, z których najcenniejsze są dzikie gęsi. Jest ich tam stosunkowo dużo, bo kilkanaście tysięcy.

Druga najwyżej nagrodzona praca pochodzi z Koła Leśników WSR dotyczy innych zagadnień. Opracowano mianowicie dokumentację terenu graniczącego od wschodu ze Słowińskim Parkiem Narodowym (koło Leby) — terenu wydymowego, między Jeziorem Sarbskim a morzem. Występują tam rzadkie zbiorowiska roślin z interesującymi gatunkami zachodnimi, które na naszym Pomorzu mają wschodnią granicę swego występowania.

Trzecia nagroda główna została przyznana pracy zespołowej nadesłanej przez Koło Chemików Politechniki Łódzkiej. Dotyczy ona zanieczyszczenia wód rzeki Bóbr, a więc zagadnienia niezwykle aktualnego, nawiązującego do spraw ochrony środowiska naturalnego człowieka. Autorzy zapropowowali także kierunki naprawy obecnego stanu.

— Jak można ocenić inicjatywę tego rodzaju konkursów?

— Inicjatywa była najbardziej pożądana i celowa, okazała się, że szereg kół naukowych studentów ma rzeczywiste wybitne osiągnięcia. Odnosi się to przede wszystkim do obu kół poznańskich: Leśników z WSR i Przyrodników

z UAM. Gdy ci pierwsi wyróżnili się wysokim poziomem nadesłanych prac, to ci drudzy wykazali się ogromną aktywnością, przejawianą od wielu lat. Aktywność ta wyrażała się w tym przypadku w zorganiowaniu tego konkursu i tym samym pobudzeniu innych kół do działania w kierunku ochrony przyrody. Konkurs pokazał, że wszystkie ośrodki interesujące się ochroną przyrody włączyły się w nurt szerszy, który jako główne zadanie widzi troskę o zachowanie naturalnego środowiska człowieka, zwracając uwagę na konieczność naprawienia tych szkód, jakie gospodarka człowieka w tym środowisku bardzo często spowodowała.

— Poznań ma, zdaje się, stare tradycje w dziedzinie ochrony przyrody?

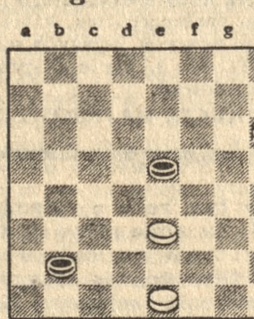
— Sądzę też, że zainteresowanie młodego pokolenia przyrodników problematyką nowoczesnej pojętej ochrony przyrody wynika właśnie z tych tradycji ośrodka poznańskiego, gdzie już w okresie międzywojennym pionierskie prace z tego zakresu publikował prof. dr. Adam Wodiczko, omawiając te zagadnienia wszechstronnie na seminariach biocenotyki i ochrony przyrody.

— Co z tych pionierskich prac wynika?

— Profesor Wodiczko wspólnie z ludźmi planowania, czego rezultatem były m. in. plany utworzenia Jeziora Maltańskiego i Rusałki, leżących w obrębie wielkich klinów zieleni i będących płucami dzisiejszego Poznania. Gdy więc Niemcy podczas okupacji plany te zrealizowali, nie wymyślili niczego nowego, lecz pracowali na podstawie gotowych planów. Profesor Wodiczko był też głównym inicjatorem Wielkopolskiego Parku Narodowego oraz obu parków nadmorskich: Słowińskiego w Lebie i Wolińskiego na wyspie Wolin.

Rozmawiał:
MIECZYSLAW SKAPSKI

Diagram nr 33



RUCH BIAŁYCH

Na diagramie przedstawiamy pozycję zadania warcabowego. W zadaniach wyznacza się jako cel

Z książką na ty

Czas zespolony

Mamy dobrą powieść historyczną, sięgającą głęboko w los narodu, wysnuwającą z doświadczeń minionych naukę i przestrozę dla działań w imię dnia dzisiejszego. Dopiero rozstałem się z długą, ale fascynującą lekturą ukończonego ostatecznie cyklu powieściowego — tetralogii **Tadeusza Łopalewskiego** — „**Kroniki Polskiej**”. Cykl ten obejmuje dzieje niewrażliwych dla polskości lat 1863—1871, od Powstania Styczniowego do Komuny Paryskiej, czasu i zdarzeń splecionych niejedną polską myślą i niejednym polskim nazwiskiem. Łopalewski podjął trudną, ale ukoronowaną sukcesem próbę ukazania panoramy losu polskiego, od wydarzeń styczniowych w kraju po dzieje emigracji i jej czołowych przedstawicieli, szczególnie nacisk kładąc na przemiany ideowe w ludziach, przemiany stające się zarzewiem myśli i czynu następnych pokoleń. Bardzo zachęcam do tej lektury, uważając dzieło Łopalewskiego za jedną z naszych najwybitniejszych pozycji w powojennej beletrystyce historycznej.

Z nowych książek pisarzy polskich zastanawia kolejna powieść **Janiny Zajączkowskiej**, z zawodu psycholog, zajmującego się tzw. poradnictwem wychowawczym. Książka napisana jest żywo, z tendencją do wnikania w psychikę bohaterki, młodej dziewczyny, dość obcesowo i łatwo poczynającej sobie z życiem (beyondnie jest bezkompromisowo, jak głosi notka na skrzydełku) i dopiero na podstarwie ciężkich doświadczeń szukającej innego, własnego wyjścia. Bohaterka, Magda, nie do końca wskazuje zjednuje sympatie czytelnika, jest w jej postawie także coś skrajnie cynicznego, czego nie mogą przesłonić ciepłe odruchy, ani wyrażana, pełna zgagi szamotanina wewnętrzna. Niewysłany list, stanowiący zamknięcie książki nie brzmi do końca przekonująco.

Jako. I nie chodzi tutaj o dopowiadanie wszystkiego do końca, o skrajne wypunktowanie kropki nad i, ale jednak — daruję autorkę-psycholog — o pełniejsze własne psychologiczne umotyowanie przeżyć i przemian wewnętrznych.

Jakże inaczej przemawia debiut, wyjątkowo dojrzali, **Kazimierza Kordasa** — „**Rozliczenie**”. Rozliczenie ze wszystkiego, z sobą samym, z własnym dzieciństwem, z obrazem wrześnie wojny, z hartowaniem w syberyjskiej tajdze, z przeżytych żołnierskich, z czasem powojennym, z kombatantckim garbem. Rozliczenie nade wszystko z tą sumą różnorodnych, często gorzkich doświadczeń, jakie były udziałem i wieść części tego pokolenia, które szczeniacko naiwne wchodziło w rok trzydziesty dziewięty.

I ciągle dobra passa na wspomnienia, na pamiętniki... „**Szpital w niewoli**” **Tadeusza Widmańskiego**, to wspomnienia lekarza z lat 1939-1946, od kampanii wrześniowej, przez obozy dla internowanych w Rumunii, oflagi i stalagi, szpitale jenieckie... Też olbrzymi, choć wyizolowany na swoisty sposób krag życia, konglomerat postaw, typów, charakterów. Autor umiał obserwować, a obserwując — widzieć.

Inny typ wspomnień, obejmujących jakże szerszy czasowo okres, przynosi tom „**Spożrzenia wstecz**” **Karola Mikieliewicza**, lekarza, zasłużonego szczególnie w zakresie higieny szkolnej. Przykład lekarza-społecznika, a zarazem tropiciela osobliwego procesu przemian zachodzących w stosunkach lekarz-obywatele, na przestrzeni latnych kilku dziesięcioleci. Autor poznał ze swojej praktyki zapadłą wieś, pracę lekarza wojskowego, środowiska robotniczego, wreszcie studenckie i szkolne — zatem niemal pełny przekrój społeczny, co nadaje książce wyjątkowe go waloru.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

mistrzostwach Ukrainy. Warto jej przebieg prześledzić na szachownicy:

białe: A. Ziobinski
czarne: M. Korchow

1.cd4 f5 2.bc3 dc5 3.cb4 ba5 4.d:b6 a:c3 5.d:b4 c:c3 6.cb2 ab6 7.b:d4 ba5 8.g:f4 g:f6 9.hg3 gh4 10.f6:h7 11.g:f4 d:c7 12.ab2 ed6 13.ed2 fe7 14.cd3 hg5 15.f:f8 d:b4 16.f:c5 b:d6 17.de5 d:b4 18.a:c5 cb6 19.c:a7 ab4 20.ba3 bc3 21.fg3 h:f2 22.g:e3 f5 23.ab4 ca5 24.ed4 gf4 25.cd5 ab4 26.ca3 fe3 27.ab4 ef2 28.bc5 fg1 29.cd6 bc7 30.d:b8 gh2X. Partia posiada duże wartości teoretyczne.

Rozwiązanie zadania (p. diagram nr 33): 1.e3—d4! e5:c3 2.h6—cl b2—al. Jeśli 2...c3—d2, to 3.e:al i wygrana. 3.cl—b2 c3—d2. Innego ruchu nie ma.



zamknięcie (zablokowanie) określonej liczby bierok. Wprowadzie zadania są odrębna dziedziną kompozycji warcabowej, niemniej mają też znaczenie praktyczne.

NA MISTRZOWSKIEJ ARENIE

W Kraju Rad gra warcabowa jest bardzo popularna. Nie dziw więc, że poziom walk na oficjalnych rozgrywkach mistrzowskich doprowadzony jest przez rzadkich warcabistów do perfekcji. Zamieszczamy w dzisiejszym kaci ku zapis partii rozegranej na

TADEUSZ KRASZEWSKI

skradziony gwózdz

— Słyszałem już. Ale nie rozumiem — dlaczego ukradł jeden tylko obraz? To naprawdę dziwne! Ale cóż ja mogę zebrać na ten temat? Dowiaduję się dopiero teraz. Jankowiak bał coś niewyrażnie... Naprawdę, nie nie potrafił panu powiedzieć. Wyjechałem z Radłowa właśnie w środę rano...

— Czy może pan określić dokładnie o której godzinie? — przerwał mu pytaniem Dębowski.

Zdawało mu się, że Stępień rzucił krótkie porozumiewawcze spojrzenie na Dorotę i że ona jest dziwnie zmieszana.

— Bardzo wcześniej! Prawie o świcie. Chyba jeszcze przed piątą.

— Według dotychczasowych wyników śledztwa kradzież została popełniona wcześniej. Będę więc musiał zaprotokołować pańskie zeznania — oświadczył Dębowski — Może usłuchamy gdzieś wygodniej, po co mamy rozmawiać na stojąco?

— Czy ja...? Czy mnie też będzie pan przesłuchiwał i protokołował moje zeznania? — zapytała Dorota z niezwykłą u niej nieśmiałością.

— Pani? — Dębowski zatrzymał się na chwilę przed odpowiedzią i, stwierdziwszy, że Dorota zarumieniała się na posawo powiedział z lekkim uśmiechem — Pan dyrektor zeznał, że pani wyjechała z Radłowa wieczornym pociągiem — dwudziesta pierwsza pięćdziesiąt. Czy tak było w istocie?

— Tak! Dziewięć pięćdziesiąt! — szybko powiedział Stępień.

— W takim razie pani zeznania niewiele chyba wniosą do śledztwa!

— Czy jednak... Czy mogę być obecna przy przesłuchaniu Szymona?

— Nie mam nic przeciwko temu — oświadczył porucznik — Chyba, że pan inżynier woli zeznawać bez świadków.

— Wątpię, czy będę musiał zeznać cokolwiek, co chciałbym ukryć przed Dorotą — uśmiechnął się, jakby z przymusem Stępień — Myślę, że protokół mojego zeznania będzie bardzo lakoniczny. Chodzi przecież o kradzież, o której nic prawie nie wiem.

Dębowski uśmiechnął się, nie zrażony zupełnie jego cierpkim tonem.

— Jednak... Jest więcej niż prawdopodobne, że obraz został skradziony w czasie, kiedy przebywał pan jeszcze w pałacu, przed pana wyjazdem. Chodzi mi o to, by spróbował pan, w miarę możliwości jak najdokładniej zrekonstruować sobie w pamięci cały przebieg wydarzeń tej nocy, dokładną kolejność wszystkiego, co pan robił. Być może, iż przy tej rekonstrukcji przypomni się panu coś — jakiś szczegół, szmer, który pan usłyszał, obraz który mignął panu przed oczami. Wtedy nie zwrócił pan nań uwagi — teraz stanowić może ważną wskazówkę.

— Nic szczególnego nie słyszałem, ani nie widziałem — powtórzył uparcie Stępień, patrząc z uwagą pod nogi na wzoory posadzi.

— Głośne myślenie czasem bardzo pomaga — ani na chwilę nie tracąc cierpliwości perswadował Dębowski — Proszę, niech pan opowiada o wszystkich swoich czynnościach tego wieczoru. A więc... Grali państwo w brydża w gabinecie. Zbliżyła się godzina dziewiąta. Myśli pan, że czas skończyć grę, bo panna Dorota spóźni się na pociąg...

— Być może, iż o tym myślałem.

— Aby przedsię skończyć grę, pomaga pan samobójczo wygrać przeciwnikom — kontynuował porucznik.

— Nie przypominam sobie, abym miał jakieś samobójcze myśli. Przypominam sobie, że coś spałaliśmy. Tak, tak! Niepotrzebnie kontrowałem.



PONIEDZIAŁEK

16.40 — Dla dzieci — „Zwierzytnie”. W programie m. in. film „O przygodach psa Augie-Doggie i goryla Magilla”.
17.25 — „Echo stadionu”.
17.55 — „W zielonym obiektywie”.
18.20 — „Pierwsze Wrażenie”.
18.45 — „Eureka”.
20.05 — Teatr TV — Antoni Czechow: „Oświadczenie” i „Jubileusz” (humoreski). Reżyseria — Jerzy Antczak. Wykonawcy: Wanda Łuczyńska, Jadwiga Barańska, Tadeusz Fijewski i Mieczysław Pawlikowski.
21.05 — „Raz na jazzowo” — felieton Tadeusza Kraske.
21.35 — „Zagubiony krajek” — program rozrywkowy.

WTOREK

10 i 20 — „Siedem tygodni wśród lodów” — część druga filmu prod. NRR pt.: „Nobile wzywa Krasina”.
12.45 i 13.55 — Przystosowanie rolnicze: „Przygotowanie gleby do siewu”.
16.40 — „TV Ekran Młodych”.
18.20 — „Wizytówka kompozytora”.
18.35 — „Wiosna 71”.
21.20 — „Minirel Show” — program rozrywkowy.
22 — „Polska zza siódmej miedzy”.

ŚRODA

10 i 20 — „Tabakierka” — film z serii: „Saga rodu Forsyteów”.
12.45 — Z cyklu: „Wybieramy zawod”.
16.40 — Dla młodych widzów — „Zorro, Bolek i inni” z cyklu: „Telewizja i Ty”.
17.15 — Magazyn ITP.
17.30 — „Powrót wielkiego tram-pa”.
17.55 — „Pierrot” — film baletowy.
18.20 — „Jak Cie widza, tak Cie pisa”.
18.35 — Reportaż z cyklu: „Perspektywy techniki”.
20.55 — „Światowid”.
21.15 — Z cyklu: „Portrety mnyezne”.
21.55 — PKF.

CZWARTEK

12.45 — Mechanizacja rolnictwa: „Mechanizacja prac przy obsłudze inwentarza” (cz. I).
13.30 — Mechanizacja rolnictwa (cz. II).
16.40 — Dla młodych widzów — „Ekran z bratkiem”. W programie m. in. film z cyklu: „Wakacje z duchami” (odc. I).
17.45 — Dla młodych widzów — „Zrób to sam”.
18 — „Władza a obywatel”.
18.30 — „Rozmowy o zmierzchu”.
18.45 — „Trojny legend ludowych”.
19.45 — „W Zawoju” — widowisko regionalne wg scenariusza Jana Kurkiewicza.
20.05 — „Marcel Amont w swoim repertuarze”.
20.55 — Teatr Sensacji — Maciej Z. Bordowicz: „Reda was grzebał w zapachu jabłek”. Reżyseria — Jan Kulczyński. Wykonawcy — aktorzy scen warszawskich.
22.10 — „Rozmowy o książkach”.

PIĄTEK

8.35 — „Ambitna dziewczyna” — film fab. prod. NRR.
10.10 i 20 — „Dwie prawdy” — film z serii: „Dr Ewa”.
16.40 — „Pora na Telesfora” — „Rozmowy ze smokiem” oraz filmy krótkometrażowe dla dzieci.

4 GŁOS WIELKOPOLSKI A
13 III 1971 Nr 61 (814)

CODZIENNIE: Dobranoc — 19.20,
Dziennik lub Monitor — 19.30,
Politechnika — 15.20 i po godz.
22.50 z wyjątkiem soboty i niedzieli. (c-o)

Koszykarze Lecha grają w Gdańsku

Odeszli pozostając wzorem dla młodzieży

Już tylko 3 kolejki spotkań w mężczyzn i 2 u kobiet pozostały do zakończenia rozgrywek mistrzowskich I ligi koszykarskiej sezonu 1970/71. Panie wyłoniły już mistrza Polski, którym została drużyna krakowskiej Wisły, natomiast wśród koszykarzy o ten zaszczytny tytuł toczy się walka między Wybrzeżem Gdańsk a krakowską Wisłą.

Większe szanse na zajęcie pierwszego miejsca w lidze koszykarzy ma drużyna gdańskiego Wybrzeża, która wyprzedza krakowską Wisłę jednym punktem. Gdańszczanie nie grają u siebie z Lechem Poznań i Polonią Warszawą, natomiast na wyjeździe z Lublinianką, Wisłą spotyka się w Krakowie z Górnikiem Wałbrzych i Lechem Poznań oraz wyjeżdża do AZS-u Warszawy. Tak więc koszykarze poznańskiego Lecha jeszcze przed zakończeniem rozgrywek grają z dwoma pretendentami do tytułu mistrzowskiego i to na wyjazdach. Trudno więc będzie poznańnikom obronić piątą pozycję w tabeli zwłaszcza, że ich najgroźniejszy rywal Polonia Warszawa spotyka się jeszcze z najsłabszym zespołem I ligi Spolem (na wyjeździe) oraz Lublinianką u siebie. Najbliższe mecze Lecha (dzisiaj i w niedzielę) z Wybrzeżem w Gdańsku na pewno nie będą należały do łatwych, ale pamiętajmy, że poznańnicy umieją grać z teoretycznie silniejszymi od siebie przeciwnikami.

W lokalu Centralnego Klubu Olimpijczyka w Warszawie odbyło się spotkanie z olimpijczykami, którzy w r. 1970 zakończyli czynną karierę sportową. Za osiągnięcia wspaniałe wyniki sportowe podziękował im zastępca przewodniczącego GKKFiT Józef Rutkowski.

Wśród 21 byłych olimpijczyków znaleźli się przedstawiciele niemal wszystkich dyscyplin sportu. Narcisista Stefan Biegun, mistrz olimpijski w boksie Jerzy Kulej, wielokrotni reprezentanci Polski w koszykówce Zbigniew Dregier, Jerzy Młynarczyk, Andrzej Pstrokoński, Andrzej Perka, świetny sprinter kolarstwa Wacław Latocha, ciężarowiec Marian Zieliński i wielu innych.

Za serdeczne słowa uznania podziękował im imieniu olimpijczyków — Jerzy Kulej. „Jakże przyjemnie jest — powiedział Kulej — spotkać się znowu razem z przedstawicielami władz polskiego sportu, które nie zapomniały o nas i o naszym wkładzie pracy w utrwaleniu potęgi polskiego sportu”.

dalekopisem

LUBAŃSKI ZAGRA W LONDYNIE?

Ze względu na odnowioną kontuzję podczas meczu Górnik z Manchesterem Włodzisław Lubanski nie weźmie udziału w najbliższym meczu Górnik z warszawską Gwardią. Wszystko wskazuje jednak na to, że Lubanski wystąpi 24 bm. w Manchesterze.

W CZERWCU MECZ USA — ZSRR

Jak podaje agencja TASS, lekkoatletyczny mecz reprezentacji USA i ZSRR, rozegrany zostanie w dniach 2—3 czerwca br. na stadionie kalifornijskiego uniwersytetu w Berkeley.

Puchar Europy w Koszykówce

W Varese rozegrano pierwszy półfinałowy pojedynek o Puchar Europy w koszykówce mężczyzn, w którym miejscowy zespół Ignis pokonał madrycki Real 82:59 (47:22).

TRZECH SZCZESLIWCÓW

Redakcja „Dziennika Bałtyckiego” — podobnie jak w ubiegłym roku — organizuje błyskawiczne konkursy na odgrywanie wyników spotkań polskich drużyn w pucharach Europy.

W konkursie na rezultaty śródowych spotkań Górnik z Manchesterem City i Atletico z Legią, tylko trzech uczestników — mieszkających w Gdańsku — podało prawidłowe rezultaty obu spotkań łącznie z wynikami do przerwy.

PIŁKA NOŻNA

W finale piłkarskiego pucharu Pld. Ameryki zmierza się brazylijski zespół Palmeiras i argentyńska drużyna Estudiantes. W półfinałowym meczu piłkarze Palmeiras pokonali w Rio de Janeiro zespół Fluminense 3:1.

Miedzynarodowa federacja piłkarska (FIFA) otrzymała pierwsze oficjalne zgłoszenie do piłkarskich mistrzostw świata 1974 r. Zgłoszenie zainaugurowała piłkarska federacja Algierii. (o-za)

W dniu 11 marca 1971 r. zmarł po długiej chorobie student III roku Wydziału Mechanicznego Technologicznego Politechniki Poznańskiej

RYSZARD KRYSZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 13 marca br. o godz. 8.30 na cmentarzu junikowskim, o czym zawiadamiają

koleżanki i koledzy z roku
Wydziału Mechanicznego Technologicznego
K1718

Dnia 10 marca 1971 r. zmarł

STANISŁAW PRZEWOŹNY

nasz długoletni i sumienny pracownik oraz serdeczny kolega, którego żegnamy z żalem.

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 marca 1971 roku o godz. 15 na cmentarzu w Wirach, pow. Poznań.

Żonie, Dzieciom i Rodzinie składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Rada Zakładowa — Dyrekcja
Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego
w Przeźmierowie
1873g

Dnia 10 marca 1971 r. zmarł

bud. TEOFIL PRZYBYŁOWICZ

st. inspektor nadzoru

W Zmarłym straciłmy sumiennego i serdecznego pracownika i kolegę.

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 marca 1971 roku o godz. 15 na cmentarzu przy ulicy Lutyckiej.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składa

Dyrekcja — Rada Zakładowa
Dzielnicy Zarządu Budynków Mieszkaniowych
Poznań — Grunwald
K1717

W dniu 11 marca 1971 r. zmarł namaszczony Olejami św., mój drogi mąż, ojciec i dziadek, śp.

WIKTOR TULIBACKI

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 14 bm. o godz. 14 na cmentarzu parafialnym przy ul. Piątkowskiej,

o czym zawiadamiają

żona, syn, wnuk i rodzina
Poznań, ul. Obornicka 39 m. 5.
1901g

† Dnia 11 marca 1971 roku zmarł po krótkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany i niezapomniany mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

KAROL IZYDORSKI

emeryt PKP, powstaniec wlkp., odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Wielkopolskim Krzyżem Powstańcy i Medalem X-lecia Polski Ludowej.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 15 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

rodzina
Poznań, ul. Matejki 65 m. 3.
1914g

W dniu 11 marca 1971 r. zmarła w wieku lat 79, śp.

KONSTANCJA TYCNEROWA

z d. SCHOTT,

uczestniczka strajku szkolnego w b. zaborze pruskim, b. członek Sokola w Berlinie, członek ZBoWiD, wdowa po uczestniku powstań śląskiego i wielkopolskiego, wieloletnim pracowniku Dyr. Okręgowej PKP, uczestnik ruchu oporu i więźnią politycznym zamordowanym w czasie okupacji hitlerowskiej.

O tym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

syn, synowa, wnuki, siostra i krewni
K1719

Dodatkowo na marzec
65 NAGRÓD
wartości 250.000 złotych
W „KOZIOŁKACH”
w tym
SAMOCHÓD „FIAT 125 P”
K1615

Przetargi

Spółdzielnia Pracy Remontowo-Budowlana w Ostrowie Wlkp., ul. Wysocka 1b — ogłasza PRZETARG NIEORGANIZACYJNY na:

- sukcesywną dostawę żwiru w ilości ca 130 m³ miesięcznie — oraz
- sukcesywną dostawę pospółki w ilości 50 m³ miesięcznie — w roku 1971.

Miejscem dostawy kruszywa jest plac Spółdzielni przy ul. Wysockiej 1 budowy prowadzone na terenie miasta Ostrowa.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne.

Przetarg odbędzie się dnia 26 marca 1971 r. o godzinie 10 w biurze Spółdzielni przy ul. Wysockiej 1b w Ostrowie Wlkp.

Oferty należy składać w terminie do dnia 25. III. 1971 r. pod adresem j. w. z dopiskiem na kopercie „Przetarg”.

Spółdzielnia zastrzega sobie swobodny wybór oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

K1637

Praca Nauka

Samotny ogrodnik oraz pracownik do ogrodnictwa potrzebni. Bukalski, Poznań, Lechicka, narożnik Umoltowskiej. 1767g

Małżeństwo prowadzące zakład krawiecki potrzebuje panią do prowadzenia domu. Warunki bardzo dobre, samodzielny pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1630g.

o-za

Tańców towarzyskich uczą Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 327g

Profesorowie przygotowują dokładnie uczniom klasy VIII i maturzystom do egzaminów. Zamiejskowi — zajęcia sobotnie i niedzielne. Grunwaldzka 22a m. 2 (2 X dzwonić — prawni). 11g

Samochody

Sprzedam Wartburg Combi po wypadku. Ogładsz parking Roosevelta. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1655g.

Sprzedam Wielką Encyklopedię Powszechną całość 13 tomów. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1756g.

Lokale

Zamienię mieszkanie 2-pokojowe, nowe budownictwo na 3-pokojowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1736g.

W dniu 10 marca 1971 r. zmarła tragicznie nasza ukochana córka, siostra, wnuczka, bratanica, siostrzenica i kuzynka, lat 18

MARIOLA NIEBORAK

uczennica Liceum Pedagogicznego

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 13 bm. o godz. 14.30 na Junikowie.

żalu pozostają

rodzice, siostra i rodzina
Osiedle Piastowskie 96 m. 36.
1859g

Dnia 9 marca br. zmarł

ROMAN NOWAK

były długoletni i wzorowy pracownik, nieodżałowany i serdeczny kolega, którego żegnamy z żalem, łącząc wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie.

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 marca br. o godzinie 11.10 na cmentarzu na Górczynie.

Dyrekcja — POP — Rada Zakładowa
Okręgowej Centrali Nasiennictwa
Ogrodniczego i Szkółkarstwa w Poznaniu
K1691

† W dniu 10 marca 1971 roku zasnął w Bogu, przeżywszy lat 46 mój ukochany mąż, tatusz, zięć, szwagier i stryjek, śp.

RYSZARD MIASKIEWICZ

uczestnik walk pod Monte Cassino

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 15 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

Żona, córka i rodzina
Strzelecka 17 m. 40.
1900g

† Dnia 11 marca 1971 r. zmarła po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana mama, teściowa i babcia, śp.

STEFANIA KRYNICKA

em. pielęgniarka dypl.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 15 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

syn, synowa i wnuczka
1907g

† W dniu 10 marca 1971 r. zmarła po ciężkich i krótkich cierpieniach, przeżywszy lat 60, najukochańsza żona, matka i teściowa

PRAKSEDA PRIEFER

z domu SAMMLER

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 13 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu na Starolecie, ulica św. Antoniego.

O bolesnej stracie zawiadamiają

mąż, syn i synowa
1877g

† Dnia 11 marca 1971 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, najtroskliwszy tatusz, teść i dziadziś, przeżywszy lat 58, śp.

FELIKS KRUS

technik mleczarski

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 15 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni

żona, córki, syn, zięć i wnuczek
Poznań, Rolna 14.
1883g

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3 w Poznaniu — zatrudni zaraz na budowie Osiedla Mieszkaniowego „Winogrady”:

- MURARZY,
- CIEŚLI,
- PARKIECIARZY,
- LASTRIKARZY,
- MALARZY,
- ROBOTNIKÓW.

Dla chętnych robotników jest możliwość zdobycia zawodu poprzez szkolenie wewnątrzzakładowe w zawodzie malarz — szpachtlarz.

Szkolenie rozpocznie się od 1 kwietnia br. i trwać będzie od 3—6 miesięcy na budowie Osiedla „Winogrady”.

Praca w akordzie zryczałtowanym zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie.

Zamiejskowemu zapewniamy zakwaterowanie bezpłatne i stołówkę — obiady płatne.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Plac PFB nr 3, I piętro, pokój 104 — Poznań, ul. Strzelecka 2/6, telefon 572-91, wewn. 201.

K1422

Śródmieście! Mieszkanie 3-pokojowe, stare budownictwo — zamienię na samodzielne, pokój z kuchnią, łazienką. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 260g.

Wygodnego, ładnego jednoosobowego pokoju poszukuje inżynier. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 910g.

3 pokoje z kuchnią, łazienką, balkonem (doggia), słoneczne, wysoki parter zamienię na pokój z kuchnią lub kawalerką. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1655g.

Nieruchomości

Gospodarstwo 16 ha, ziemia III klasy, skalona i zmeliorowana, budynek elektryfikowany, 3 km od miasta i dworca — sprzedaje Maria Półtoraczka, Nowa Odra, pow. Krotoszyński. 878g

Wille jednorodzinne w Poznaniu, Puszczkowie, Puszczkowie kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1448g.

Sprzedam 2,97 ha ziemi ornej ze stawem, (autobus miejski). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1608g.

Łódzki naprawiam. Tel. 316-07. 364g

Wypożyczam porcelanę, nakrycia stołowe, na zabawy, uroczystości. Poznań, Żydowska 33. 49138g

† Dnia 10 marca 1971 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 34, śp.

ANDRZEJ DZIK

mgr chemii i lekarz med.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 13 bm. o godz. 14 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążone w smutku

żona z córką i rodzina
Świerczewskiego 132c m. 3.
1902g

W dniu 10 marca 1971 r. zmarł nasz kochany mąż, tatusz, brat, zięć, szwagier i wujek, śp.

LESZEK MUSIELAK

przeżywszy lat 33

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 13 bm. o godz. 12.50 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążone w smutku

żona z dziećmi i rodzina
1880g

Dnia 9. III. 1971 r. zmarła nasza długoletnia sumienna pracowniczka i koleżanka w stanie spoczynku

PELAGIA MILEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 13. III. 1971 roku o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

Dyrekcja — Rada Zakładowa
Przedsiębiorstwa Zaoptowania
Technicznego Leśnictwa w Poznaniu
K1697

† W dniu 11 marca 1971 r. zmarła w wieku 65 lat, opatrzona Sakramentami św., śp.

JANINA PAPRZYCKA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 15 bm. o godz. 14 na cmentarzu komunalnym na Miłostowie (Główna).

W głębokim smutku pogrążeni

rodzina i przyjaciele
Poznań, Staszica 8 m. 7.
1890g

† W dniu 10 marca 1971 r. zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany mąż, tatusz, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 59, śp.

JAN WOŹNY

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 13 bm. o godz. 13.25 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona, dzieci i rodzina
Poznań, ul. Kosińskiego 27 m. 13.
1861g

† Dnia 10 marca 1971 r. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach znoszonych z anielską cierpliwością, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy i troskliwy brat, szwagier, wujek i kuzyn, śp.

TEOFIL PRZYBYŁOWICZ

architekt — budowniczy

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 15 bm. o godz. 15 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej (Podolany).

Z głębokim żalem zawiadamia

rodzina
Poznań, ul. Pasieka 2 m. 2.
1862g

† Dnia 11 marca 1971 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., w 69 roku życia, nasz drogi, dobry i troskliwy mąż, ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wuj, śp.

JAN PIOTROWICZ

Msza św. odbędzie się w niedzielę, dnia 14 bm. o godz. 12.15 w kościele parafialnym w Krzyżownikach. Pogrzeb o godz. 14 z kostnicy cmentarnej.

W głębokim smutku pogrążona

żona, córki i rodzina
1865g

REDAGUJE KOLEGIUM: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego).

• Telefon: 611-21 łączy wszystkie działy. Redaktor naczelny 657-76. Zastępca red. naczelnego 657-78. Sekretarz redakcji: 649-83. Sekretariat: 657-76 w godz. 9—18. Dział łączności z czytelnikami: 657-18. Dział miejski: 659-39. Redakcja nocna: 430-73 i 453-31. • Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. • Biuro Ogłoszeń: Poznań, Grunwaldzka 19, tel. 452-89 i 611-21. • Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, Zwierzyniecka 3. • Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. 2-7

